

Sygn. akt IV Ua 37/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2013r.

Sąd Okręgowy w Elblągu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Alicja Romanowska (spr.)**

Sędziowie: SSO Bożena Czarnota

SSO Grażyna Borzestowska

Protokolant : st.sekr.sądowy Łukasz Szramke

po rozpoznaniu w dniu **14 lutego 2013 r.** w Elblągu

na rozprawie

sprawy z odwołania **M. R.**

od decyzji **Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w W.**

z dnia **30/04/2012r.**, znak; (...)

o zasiłek chorobowy

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia **18 października 2012r.**, sygn. akt **IV U 263/12**

oddala apelację.

Sygn. akt IV U a 37/12

UZASADNIENIE

Ubezpieczona M. R. wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. z dnia 30 kwietnia 2012 r. znak:(...), na mocy której odmówiono jej prawa do zasiłku chorobowego w wysokości 100% z funduszu wypadkowego za okres od dnia 20 grudnia 2011 r. do dnia 15 kwietnia 2012 r..

W uzasadnieniu swego odwołania wskazała, że uległa wypadkowi przy pracy, który nie był spowodowany jej rażącym niedbalstwem ani umyślnością.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu wskazał, że decyzja wydana została na podstawie art. 6 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. W dniu 13 listopada 2011 r. ubezpieczona uległa wypadkowi przy pracy – wypadkowi drogowemu. Z informacji uzyskanej z Komisariatu Policji w O. wynika, że ubezpieczona była sprawcą wypadku, a przyczyną wypadku było naruszenie przez nią przepisów ruchu drogowego.

(...) S.A. w W. nie zajął stanowiska w sprawie.

Sąd Rejonowy w Elblągu wyrokiem z dnia 18 października 2012r w sprawie IV U 263/12 zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej M. R. prawo do zasiłku chorobowego za okres od 20 grudnia 2011r do 15 kwietnia 2012r z ubezpieczenia wypadkowego w wysokości 100% podstawy wymiaru.

Rozstrzygnięcie wydano w oparciu o następujące ustalenia i rozważania ;

W dniu 13 listopada 2011 r. ubezpieczona M. R. zatrudniona była w (...) S.A. w W. na stanowisku dyrektora biura zarządu. Tego dnia samochodem służbowym jechała po prezesa zainteresowanego z W. do W.. Około 2 km przed W. dojeżdżała drogą podporządkowaną do drogi z pierwszeństwem przejazdu. Chciała zatrzymać samochód, rozejrzeć się i bezpiecznie włączyć do ruchu na drodze z pierwszeństwem przejazdu. Wcisnęła hamulec, samochód wpadł w poślizg, włączył się (...) i samochód wjechał na drogę z pierwszeństwem przejazdu uderzając w bok samochodu poruszającego się tą drogą .

Ubezpieczona została ukarana mandatem karnym w wysokości 350 zł i 6 punktami karnym za nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu.

W dniu zdarzenia padała mżawka, temperatura wynosiła 0 stopni, była „szarówka”, a opony samochodu były zużyte. Pracodawca –zaineresowany protokołem z dnia 19.12.2011r uznał zdarzenie za wypadek na równi z wypadkiem przy pracy.

W ocenie Sądu Rejonowego odwołanie ubezpieczonej zasługiwało na uwzględnienie.

Odmowa wypłaty zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego związana była z postawionym ubezpieczonej zarzutem spowodowania kolizji na skutek rażącego niedbalstwa lub umyślności w zakresie naruszenia zasad ochrony życia i zdrowia.

Zgodnie z treścią przepisu art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2009 r. Nr 167 poz. 1322 z późn. zm.) świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadków, o których mowa w art. 3 ustawy wypadkowej, było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

Z treści powołanego przepisu wynika, że dla ustanowienia go podstawą odmowy prawa do świadczenia w konkretnej decyzji, konieczne jest udowodnienie, że ubezpieczony umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa naruszył przepisy dotyczące ochrony życia i zdrowia. Podstawą faktyczną takiego zarzutu wobec ubezpieczonej było ukaranie jej mandatem karnym za spowodowanie kolizji drogowej, która miała miejsce w dniu 13 listopada 2011 r., a była wynikiem nieudzielenia przez ubezpieczoną pierwszeństwa przejazdu.

W toku postępowania strona pozwana nie przedstawiła żadnych środków dowodowych, poza wspomnianym faktem nałożenia mandatu karnego, na wykazanie, że stanowiło to wyłączną przyczynę naruszenia przez ubezpieczoną przepisów ochrony życia i zdrowia, jak również na wykazanie, że ubezpieczona dopuściła się tego w wyniku działania rażąco niedbałego (umyślności nikt ubezpieczonej nie zarzucał). Obowiązek w tym zakresie spoczywał na stronie pozwanej, albowiem zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.p.c., a zwłaszcza art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sam fakt ukarania ubezpieczonej mandatem karnym nie jest wystarczający do postawienia takiej tezy, gdyż z samego tego faktu nie wynika, iż ubezpieczona działała rażąco niedbale, ani, że jej zachowanie było wyłączną przyczyną zdarzenia. Postawa organów rentowych, które a priori przyjmują, że ukaranie mandatem karnym uczestnika kolizji stanowi o zaistnieniu przesłanek z art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej jest nieuprawniona i nie wynika z obowiązujących przepisów. Ustalenie owo musi być efektem ustaleń faktycznych dokonanych przez organ rentowy, przy czym dodatkowo musi uwzględniać wyjaśnienie, czy zachowanie ubezpieczonego, które nosi znamiona rażącego niedbalstwa ma charakter wyłączny.

Wykroczenie drogowe, za które ukarana została ubezpieczona ma charakter czynu nieumyślnego, zaś stopień winy w ramach postępowania wykroczeniowego nie jest badany, przy stawianiu tego zarzutu, w odróżnieniu od postępowania przed organem rentowym.

Sąd Rejonowy z urzędu ustalił, że ubezpieczona poruszała się z dopuszczalną prędkością, a na skutek niekorzystnych warunków atmosferycznych i złego stanu ogumienia pojazdu samochód wpadł w poślizg i wjechał na drogę z pierwszeństwem przejazdu. Do poślizgu pojazdu może dojść nawet przy zachowaniu należytej ostrożności.

Ustawa wypadkowa nie zawiera definicji ustawowej, pojęcia rażącego niedbalstwa, dlatego też należy odnieść się tutaj do dorobku orzecznictwa Sądu Najwyższego, sądów powszechnych i doktryny. Podobnym pojęciem posługiwała się ustawa z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 1983 r. Nr 30 poz. 144 z późn. zm.), która w art. 8 ust. 1 stanowiła, że świadczenia określone w ustawie nie przysługiwały pracownikowi, gdy wyłączną przyczyną wypadku przy pracy było udowodnione przez zakład pracy naruszenie przez pracownika przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

Na tle tego przepisu w orzecznictwie ugruntował się zakres pojęcia rażącego niedbalstwa. Spośród licznych orzecznictwa wskazać tutaj można na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1999 r. sygn. akt II UKN 221/99 (...), gdzie wyjaśniono, że:

„Niedbalstwo pracownika, jako wyłączna przyczyna wypadku przy pracy zwalnia pracodawcę od odpowiedzialności tylko wtedy, gdy miało charakter rażący, a więc graniczyło z umyślnością (art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.).„

Z kolei w wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 29 października 1998 r. III AUa 510/98 OSA 1999/7-8/41 wskazano, że:

„Pojęcie "rażącego niedbalstwa" przewidzianego w przepisie art. 8 ust.1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. Nr 30 z 1983 r., poz.144 ze zm.) nie jest równoznaczne ze "zwykłym niedbalstwem", czyli takim zachowaniem pracownika, który przewiduje skutki swego działania (lub zaniechania), lecz spodziewa się, że ich uniknie oraz gdy skutków tych nie przewiduje, chociaż może i powinien je przewidzieć.”

„Należy zwrócić jednak uwagę, że zarówno zamiar (będący przesłanką umyślności), jak i możliwość i obowiązek przewidywania (będący z kolei przesłanką winy nieumyślnej w ramach rażącego niedbalstwa) dotyczą naruszenia przepisów, a nie skutków zdarzenia” (zob. wyrok SN z dnia 15 listopada 2000 r. sygn. akt II UKN 43/00 OSNP 2002/11/273). Rażący charakter niedbalstwa musi zatem graniczyć z umyślnością (zob. wyrok SN z dnia 30 listopada 1999 r. sygn. akt II UKN 221/99 OSNP 2001/6/205)

W ocenie Sądu I instancji w niniejszej sprawie brak jest przesłanek, by zachowaniu ubezpieczonej przypisać właśnie taki charakter. Należy zauważyć, iż winę lub rażące niedbalstwo pracownika poszkodowanego w wypadku przy pracy należy konkretnie udowodnić. Nie wystarczy wykazanie nieprzestrzegania przepisów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2004r. Sygn. akt II UK 30/04 Monitor Prawa pracy z 2005/1/342). Raz jeszcze należy podkreślić, iż rażące niedbalstwo zachodzi wówczas, gdy poszkodowany zachowuje się w sposób odbiegający jaskrawo od norm bezpiecznego postępowania i świadczący o całkowitym zlekceważeniu przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 stycznia 1998 r. sygn. akt III AUa 418/97 OSA 1998/11-12/44, podobnie wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 lutego 1996 r. sygn. akt III AUr 102/96 OSA 1998/3/8, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 grudnia 1993 r., sygn. akt III AUr 411/93, PS-wkl. 1994/6/14).

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy na zasadzie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję przyznając ubezpieczonej prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od dnia 20 grudnia 2011 r. do dnia 15 kwietnia 2012 r

Apelacje od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości .

W apelacji organ rentowy zarzucił Sądowi ;

1. błędną wykładnię przepisów prawa materialnego, a w szczególności art.6 ust.1 pkt 1 w zw. z art.21 ust.1 ustawy z dnia 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. nr 199 poz.1673 ze zm.), art.86 k.w w z art.1 1 kpc. 2.sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez ustalenie, że zachowanie ubezpieczonej nie wyczerpuje znamion rażącego niedbalstwa,

3. niewyjaśnienie wszystkich okoliczności wypadku, w tym przestrzegania przez pracownika przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, a w szczególności znajomości przepisów prawa ruchu drogowego, nie przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego odnośnie winy poszkodowanej,

4. naruszenie przepisów postępowania poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny materiału dowodowego (art. 233 § 1 kpc), art.232 kpc, niewłaściwe zastosowanie orzecznictwa Sądu Najwyższego.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie w całości odwołania ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje ;

Apelacja strony pozwanej jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie .

Sąd Okręgowy w całości akceptuje zarówno ustalenia faktyczne ,jak i rozważania prawne poczynione przez Sąd I instancji. Nie zachodzi zatem konieczność ich powtarzania .Apelacja nie zawiera żadnych argumentów ,które mogłyby prowadzić do podważenia przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ,poczynionych przez ten Sąd ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy oraz subsumcji prawa.

Wbrew twierdzeniom apelującego Sąd I instancji nie naruszył wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego .

Mając na względzie zasady prowadzenia kontradyktoryjnego procesu cywilnego Sąd zwolniony jest z obowiązku gromadzenia wszystkich dowodów ,zaś rozstrzygnięcie może zapaść w takim stanie dowodów jakie zaoferują strony zgodnie z rozkładem ciężaru dowodowego .

W związku z powyższym zarzut pozwanego ,że biegły z zakresu bezpieczeństwa ruchu drogowego z pewnością by stwierdził, że przyczyną wypadku było niedostosowanie się przez kierującą –ubezpieczoną do dyrektyw Kodeksu Drogowego ,a tym samym ,że ponosi ona wyłączną winę za powstałe zdarzenie drogowe, na tym etapie postępowania jest spóźnione. Organ rentowy w trakcie postępowania przed Sądem I instancji, nie zainicjował postępowania dowodowego w tym zakresie, a sugerowanie w treści uzasadnienia apelacji ,że dowód ten Sąd winien był przeprowadzić z urzędu jest chybiony. Inicjatywa dowodowa w powyższym zakresie leżała po stronie pozwanego ,który na etapie postępowania przed Sądem Rejonowym nie złożył żadnych wniosków dowodowych .

Wbrew stanowisku pozwanego również z samego faktu ,że M. R. została ukarana mandatem karnym nie można wywieść wprost twierdzenia, że ponosi ona wyłączną winę za spowodowanie wypadku drogowego .

W ocenie Sądu Okręgowego organ rentowy odmawiając ubezpieczonej świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego ,nie może skutecznie ,powoływać się na fakt wymierzenia jej mandatu karnego za popełnienie wykroczenia bez

udowodnienia przesłanek z art. 21 ust 1 ustawy wypadkowej .W myśl tego przepisu świadczenie z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługuje ,gdy wyłączną przyczyną wypadku przy pracy było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia ,spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa . Ubezpieczona podnosiła, że dojeżdżając do drogi głównej zmniejszyła prędkość i nie zatrzymała się ,bowiem wpadła w poślizg .

W dokumentacji przedłożonej przez Policję brak jest szczegółowego opisu zdarzenia, nie ma opisu miejsca i przebiegu zdarzenia ,a także nie ma protokołu z oględzin z miejsca wypadku .W postępowaniu zakończonym udzieleniem mandatu karnego nie badano także innych ewentualnych przyczyn wypadku niż zawinione działanie ubezpieczonej .Zatem organ rentowy odmawiając wypłaty świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego winien wykazać nie tylko naruszenie przez ubezpieczoną przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia ,ale także umyślność działania lub rażące niedbalstwo oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy umyślnym naruszeniem przez ubezpieczoną przepisów albo wskutek rażącego niedbalstwa ,a wypadkiem przy pracy .

Sąd I instancji prawidłowo wskazał ,że ustawa wypadkowa nie definiuje pojęcia winy umyślnej i rażącego niedbalstwa i dlatego gdy chodzi o wyjaśnienie winy umyślnej można sięgać do definicji ustawowej zawartej w art. 9 par 1 kk Natomiast gdy chodzi o rażące niedbalstwo ,to należy odwołać się do wykładni prezentowanej w orzecznictwie sądowym.

Orzecznictwo sądowe wskazuje, że określenie naruszenie przepisów w skutek rażącego niedbalstwa użyte w ustawie art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej wskazuje, iż zamiar w przypadku winy umyślnej lub możliwość i obowiązek przewidywania w przypadku winy nieumyślnej, dotyczą naruszenia przepisów, a nie skutków zdarzenia. Osoba naruszająca przepisy o ruchu drogowym musi obejmować swoją świadomością (albo powinna obejmować), że narusza przepisu o ochronie życia i zdrowia bowiem nie każde naruszenie przepisów o bezpieczeństwie i porządku na drogach publicznych w sposób nieuchronny prowadzi do narażenia życia i zdrowia. Tym samym Sąd Okręgowy zgadza się z poglądem wyrażonym w wyroku z dnia 30.11.1999r.II UKN 221/99 , że przez działanie z rażącym niedbalstwem należy rozumieć między innymi sytuacje, w których poszkodowany pracownik zdaje sobie sprawę z grożącego mu niebezpieczeństwa, gdyż zwykle występuje w danych okolicznościach faktycznych, także każdy człowiek o przeciętnych zdolnościach ocenia je jako ewidentne, a mimo to z naruszeniem przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy naraża się na to bezpieczeństwo.

Zdaniem Sądu Okręgowego w okolicznościach rozpatrywanej sprawy nie udowodniono ubezpieczonej że wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przepisów ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez nią umyślnie lub w skutek rażącego niedbalstwa. W szczególności nie udowodniono, że wyłączną przyczyną wypadku było np. niedostosowanie prędkości pojazdu do warunków na drodze, przekroczenie dopuszczalnej prędkości czy też świadome wjechanie bez zatrzymania się na drogę z pierwszeństwem przejazdu. Do zdarzenia mogły jeszcze doprowadzić jeszcze inne przyczyny, których z całą pewnością w sprawie nie ustalono.

W związku z powyższym Sąd I instancji prawidłowo przyjął iż nie było podstaw do pozbawienia ubezpieczonej prawa do zasiłku chorobowego w wysokości 100% wymiaru.

Zdaniem Sądu Okręgowego niezasadny jest zarzut podniesiony przez apelującego w apelacji, że Sąd Rejonowy niewłaściwie zastosował orzecznictwo Sądu Najwyższego. Sąd I instancji oparł w pierwszej kolejności swoje rozstrzygnięcie na ustalonych przez siebie okolicznościach zdarzenia i na tej podstawie dokonał analizy prawnej , a dopiero po dokonaniu powyższych odwołał się ,w ocenie Sądu Okręgowego , w sposób prawidłowy do orzecznictwa Sądu Najwyższego.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i ich oceny formalnej, zarzuty podniesione w apelacji okazały się bezpodstawne, a wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu.

Mając powyższe na uwadze zgodnie z art. 385 kpc Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.